



Colloquium 2(38)/2020  
ISSN 2081-3813, e-ISSN 2658-0365  
CC BY-NC-ND.4.0  
DOI: <http://doi.org.10.34813/13coll2020>

## „SYTUACJA” JAKO KATEGORIA ANALIZY BEZPIECZEŃSTWA CZŁOWIEKA

### “Situation” as a category of human security analysis

Stanisław Jarmoszko

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Polska

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7512-8867>

#### Abstract

The article presents the rudiments of the situation theory as a category of human security analysis in the micro-structural sense. The intention of the paper is to overcome the domination, and overuse of the term “crisis” in the so-far considerations on security, as well as to broaden, and explore the scope of the analysis of the matter. The article also aims at de-encapsulation, and pointing at new directions for the research. Based on the general issues within the theory of situation (the term’s meaning in social sciences or the basic classification), the paper introduces a sequence of potential, life-related human situations in the negative scenario – situation of extraordinary, extreme, critical, or border nature. Apart from defining such situations, their placement among the fundamental issues within the theory of security was also presented.

**Keywords:** security; situation theory; extraordinary, extreme, difficult, critical, border situations.

#### Streszczenie

Artykuł przedstawia podstawowe założenia teorii sytuacji jako kategorii analizy bezpieczeństwa człowieka w ujęciu mikrostrukturalnym. Jego intencją jest przezwyciężenie dominacji i nadużywania pojęcia „kryzys” w dotychczasowych rozważaniach o bezpieczeństwie, poszerzenie i pogłębienie przestrzeni analizy tej problematyki, jej rozhermetyzowanie i ukazanie nowych kierunków penetracji badawczych. Na podstawie ogólnych zagadnień teorii sytuacji (istoty pojęcia w naukach społecznych czy podstawowej klasyfikacji), przedstawiony został ciąg możliwych sytuacji życiowych człowieka w scenariuszu negatywnym – sytuacje nadzwyczajne i ekstremalne: trudne, kryzysowe, krytyczne i graniczne. Poza zdefiniowaniem, ukazane zostało ich usytuowanie spośród podstawowych zagadnień teorii bezpieczeństwa.

**Słowa kluczowe:** bezpieczeństwo, teoria sytuacji, sytuacje nadzwyczajne i ekstremalne – trudne, kryzysowe, krytyczne i graniczne.

---

Badanie nie otrzymało finansowania ze strony instytucji publicznych ani komercyjnych.

Adres do korespondencji: prof. dr hab. Stanisław Jarmoszko, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, ul. Stanisława Konarskiego 2, 08-110 Siedlce; e-mail: [s.jarmoszko@gmail.com](mailto:s.jarmoszko@gmail.com)

## Wprowadzenie

W dotychczasowej literaturze bezpieczeństwo człowieka rozpatrywane jest najczęściej referencyjnie, jako efekt usługi świadczonej przez struktury nadrzędne, w szczególności przez państwo. Dominuje więc podejście państwowcentryczne, makrostrukturalne. Zgoła rzadkością jest spojrzenie mikrostrukturalne, związane z podejściem sytuacyjnym, uwzględniające wpływ bieżących okoliczności, własną aktywność człowieka oraz bezpośrednio oddziaływanie innych ludzi. Nie deprecjując znaczenia wielkich struktur (jak państwo, naród czy koalicje międzynarodowe) w tworzeniu bezpieczeństwa „zwykłych” ludzi, jednostek, nie można jednak zapominać o roli, jaką odgrywa najbliższe otoczenie i układy w skali mikro (Jarmoszko, 2006)<sup>1</sup>. Wszelkie, nawet najbardziej wielkie kwestie bezpieczeństwa rozgrywające się na wyższych poziomach organizacji i życia społecznego, ostatecznie bowiem znajdują swoją materializację na poziomie pojedynczego człowieka i w jego bezpośrednich relacjach z najbliższymi ludźmi.

Życie człowieka determinowane jest sytuacjami, które napotyka na swej drodze, a w zasadzie „wchodzi” w nie w toku swej egzystencji. Mają one różny charakter i różnie oddziałują na jego kondycję – tak psychiczną, jak i somatyczną. Bywają sytuacje bardziej lub mniej korzystne, niektóre są w pełni akceptowane czy wręcz pożądane, inne budzą dezaprobatę i mobilizują do zmiany. Nierzadko pojawiają się sytuacje ekstremalne, maksymalnie niekorzystne, których przewyciężenie przesądza o możliwościach przetrwania. Z uwagi na ich egzystencjalny charakter warto poświęcić im nieco więcej uwagi. Tak czy inaczej, bez zastosowania kategorii „sytuacji” jako określonego instrumentu analizy nie można osiągnąć pełnego poznania fenomenu bezpieczeństwa w najmniejszej skali – w odniesieniu do pojedynczego człowieka.

### Kategoria „sytuacji” w naukach społecznych

Jak podają słowniki językowe, sam termin wywodzi się z łaciny, od słowa *situs*, które oznaczało m.in. położenie, stan, stosunki lokalne, długie leżenie (stąd późniejsze *situatio*). W mowie powszechnej sytuacją określa się zespół okoliczności, pewien stan rzeczy, w którym znajduje się jakiś podmiot lub obiekt bądź też dzieje się, rozgrywa, interesujące nas zdarzenie. Sytuację odnosi się także do położenia, lokalizacji rozpatrywanych podmiotów czy obiektów. Towarzyszy temu wiele określeń synonimicznych, jak: okoliczności, uwarunkowania, stan rzeczy, realia, status, zdarzenie, położenie, kontekst, tło itp. W ujęciach naukowych sytuacją określa się układ wzajemnych stosunków, relacji człowieka z elementami jego najbliższego środowiska (naturalnego i społecznego) w określonym przedziale czasu. W wielu interpretacjach zwraca się przy tym uwagę, że ta całościowa i konkretna relacja z otoczeniem (przyrodą, społeczeństwem, kulturą), określa i jednocześnie otwiera różne możliwości dla uczestniczącej w niej jednostki, determinując zarazem jej aktywność.

<sup>1</sup> Promocję proponowanego tu antropocentrycznego podejścia do bezpieczeństwa zawiera także książka autora (Jarmoszko, 2015).

Nauki społeczne zajmują się problematyką sytuacji w różnych kontekstach, choć w stosunkowo mało zauważalnym i chyba niezadawalającym zakresie. Można by rzec, iż proces tworzenia się swoistej „teorii sytuacji” toczy się powoli. Zasadniczo prym wiedzie tu filozofia, psychologia, socjologia czy prakseologia. W tym nurcie ukształtowało się pojęcie sytuacionizmu. Jego filozoficzne rozumienie skupia się na indywidualistycznych ujęciach etycznych (etyka sytuacyjna), według których, z powodu niemożności formułowania ogólnych norm moralnych, człowiek powinien kierować się w swoich działaniach rozeznaniem konkretnych sytuacji (Filozofia, 2000, s. 317; Hartman 2006, s. 217). Na gruncie psychologii sytuacionizm obejmuje poglądy, według których warunki środowiskowe mogą w pewnych okolicznościach wpływać na zachowania ludzi w co najmniej takim samym stopniu jak ich osobiste dyspozycje czy preferencje (Zimbardo i in., 2010, s. 30). Rysuje się tu wyraźne kontinuum, na którego drugim krańcu sytuuje się dyspozycjonizm, który z kolei akcentuje znaczenie walorów i preferencji tkwiących w jednostce/człowieku jako punktu odniesienia danej sytuacji.

Pojęcie sytuacji ujmowane z pozycji prakseologicznych, to „rozpatrywany ze względu na jakiś podmiot stan ogółu rzeczy, oddziałujących lub mogących oddziaływać na podmiot”, przy czym „stan rzeczy to tyle, co ogół cech danej rzeczy w danej »bezwymiarowej« chwili lub ogół cech, które nie ulegają zmianie w danym okresie czasu” (Zieleniewski, 1982, s. 41). Według Tadeusza Kotarbińskiego sytuacjami są „układy zewnętrznych stanów rzeczy różniące się tym, pod którymi względami i w jakiej mierze sprzyjają lub przeszkadzają danym działaniom” (Kotarbiński, 1975, s. 57). Mimo iż prakseologia zasadniczo akcentuje okoliczności zewnętrzne (sytuując wewnętrzne po stronie dyspozycjonalnej), sprawa nie jest jednoznaczna i rozstrzygnięta, gdyż każda sytuacja jest wewnętrznie „obrabiana”, a wynik tej czynności decyduje ostatecznie o jej obrazie, będącym punktem odniesienia/wyjścia dla podejmowanej przez podmiot aktywności (Ratajczak, Wosińska, 1991).

Sytuacja w sposób zasadniczy wyznacza i determinuje procesy psychiczne człowieka, jego zachowania i ogólne możliwości, a w efekcie może także przesądzać o jego losach. Karl Jaspers zauważa, iż „w plastycznym wyobrażeniu sytuacja ukazuje się nam jako położenie rzeczy względem siebie w przestrzenno-topograficznym uporządkowaniu”. Dla zainteresowanego podmiotu empirycznego sytuacja stanowi – w jego ujęciu – pewną rzeczywistość, ograniczającą go albo przeciwnie, dającą mu szerokie pole do działania. Określonego znaczenia nabierają także inne, towarzyszące podmioty, a wraz z nimi ich interesy, socjologiczne stosunki władzy, chwilowe układy lub okoliczności. Jest to wszak nie tyle stan poddany prawom natury, co raczej „rzeczywistość zawierająca wymiar sensu, która w swej konkretności nie jest zjawiskiem fizycznym ani psychicznym, lecz jednym i drugim zarazem, i dla mojego bytu empirycznego oznacza korzyść lub stratę, szansę lub ograniczenie” (Jaspers, 1978, s. 186). W kontekście naszych rozważań dodajmy także, iż niejednokrotnie oznaczać też może zagrożenia bądź ich wyeliminowanie.

W klasycznej definicji psychologicznej sytuacją jest „zmienny układ różnych elementów środowiska (ludzie, przedmioty, zjawiska, cechy), z którymi w określonym czasie jest związany człowiek w swoim zachowaniu, w swojej aktywności jako podmiot, a nie jeden z elementów środowiska” (Szewczuk, 1985, s. 304). Rozważania o istocie „sytuacji” podejmują więc kwestię zmienności i czasowości

układów wzajemnych relacji między człowiekiem a elementami jego społecznego i pozaspołecznego otoczenia, wyznaczanych głównie przez cele podejmowanych działań. Przy takim podejściu „sytuacja jest tym wszystkim, co w toku działania się zmienia, czyli układem otoczenia w określonym czasie” (Kalita, 2013, s. 55). Zmienność ta determinowana jest przez okoliczności fizyczne, dialektykę rzeczywistości, i w tym sensie sytuacja posiada swoją ontologię (Wolniewicz, 1985). Zasadniczo wszak akcentowaną zmienność determinuje samoświadomość i aktywność ludzka – sposób postrzegania sytuacji i oddziaływania na nią, a także zachowania się w niej.

Analitycy wskazują, iż każdy uświadomiony akt zachowania i działania człowieka poprzedzony jest swoistą diagnozą i definiowaniem/interpretowaniem sytuacji, w jakiej się znalazł. Według W.I. Thomasa, twórcy pojęcia „definicja sytuacji”, subiektywna ocena okoliczności ma obiektywne znaczenie dla podejmowanego przez jednostkę konkretnego zachowania/działania. Można przywołać tu jego słynne powiedzenie: „Jeżeli ludzie określają sytuacje jako realne, stają się one realne w swych konsekwencjach”. Samoistne i autonomiczne diagnozy i definicje jednostek czy zbiorowości zderzają się przy tym z definicjami narzucanymi/sugerowanymi przez społeczeństwo (Wolff, 1965; Thomas, 1975). Od sposobu widzenia i kategoryzowania sytuacji zależą nie tylko konkretne czyny, ale w szerszej i dalszej perspektywie również kształty osobowości i filozofii/polityki życiowej człowieka. Za względu na egzystencjalną rangę, bezpieczeństwo staje się szczególnym predykatem tego definiowania.

Uwzględniając podmiotowość człowieka, wyróżnić można dwa zasadnicze wymiary sytuacji – obiektywny i subiektywny. Kategoria sytuacji obiektywnej odnosi się do stanu najbliższego otoczenia fizycznego i społecznego oraz bieżącego stanu rozpatrywanego podmiotu sytuacji (fizjologicznego, psychologicznego czy psychospołecznego). Subiektywny wymiar sytuacji dotyczy natomiast sposobu ujmowania przez dany podmiot jej obiektywnych składników. Odnosi się więc do procesu, w którym sam podmiot, w procesie percepcji oraz interpretacji i ewaluacji czynników obiektywnych, nadaje im własne znaczenie oraz „doznaje” danej sytuacji. W literaturze pojawia się wręcz pojęcie tzw. świadomości sytuacyjnej, która obejmuje przetwarzanie napływających informacji o zachodzących zdarzeniach, ich rozumienie, a nawet antycypację (Terelak, 2011, s. 189). Bycie w sytuacji jest zawsze zespoleniem – w praktyce/doświadczeniu podmiotu – tego, co obiektywne i tego, co subiektywne. Zasadniczy konstrukt sytuacyjny stanowi jednak układ i oddziaływanie elementów zewnętrznych, zobiektywizowanych.

Sytuacje, jakie najczęściej konstytuują ludzkie życie, mają także swój konkretny wymiar społeczny. Uwzględniając znaczenie materialno-fizycznego czy logicznego aspektu ontologii sytuacji, należy mieć na uwadze, że jej znaczącym komponentem są także relacje i uwarunkowania społeczne. W następstwie w nauce pojawia się kategoria sytuacji społecznej. Jest ona wyodrębnionym z otoczenia społecznego układem wzajemnie oddziałujących na siebie podmiotów społecznych, a jej istota odnosi się do takiego układu relacji, w którym zachowanie jednostki/grupy zdeterminowane jest reakcjami innych ludzi bądź ulega modyfikacji ze względu na ich bliską obecność. Na sytuację społeczną „składają się obiekty społeczne, których realność jest funkcją ich postrzegania przez aktorów zorientowanych na określony

rezultat, czyli wywołanie spodziewanej reakcji społecznej, oraz czynności aktorów podejmowane w celu osiągnięcia spodziewanej reakcji społecznej (...) sytuacje są strukturami obiektywnymi określanymi przez konteksty kulturowe i społeczne oraz znaczenia przypisane im przez uczestników” (Manterys, 2005, s. 321; Olechnicki, Załęcki, 1997, s. 211). Konkretna sytuacja społeczna określana jest (bądź kształtowana) przez powiązanie odniesień motywacyjnych z kontekstem kulturowym. Znaczącą rolę odgrywa tu także wymiar normatywny, społecznie narzucone regulacje zachowań i działań podmiotu w określonych okolicznościach. Istotną cechą sytuacji społecznej jest nie tylko jej samoistna zmienność, ale także możliwość zmiany przez jej podmiot – zmiany jej właściwości bądź zmiany kategorii (na sytuację innego rodzaju).

Sytuacja pozostaje w bliskiej relacji ze środowiskiem. Mimo wyraźnych powiązań merytorycznych i rzeczowych sytuacja i środowisko nie są jednak tożsame. Sytuacja jest niejako w nim ulokowana, gdyż bazuje na interakcji podmiotu z elementami tego środowiska. Zawsze oznacza określoną całość przestrzenną, ale zarazem działaniową. Jak pisze Agnieszka Filipek, sytuacja dotyczy „panujących warunków środowiskowych wraz z wynikającymi z nich i z potencjału podmiotu możliwości, dotyczących aktualnego sposobu jego funkcjonowania” (Filipek, 2016, s. 148). Nie tylko odnosi się do otoczenia, lecz sięga interioru swego podmiotu. Pomimo płynności, określonego „dziania się”, sytuacja zawsze jest w określony sposób predefiniowana warunkami środowiska, w którym się rozgrywa. Środowisko „otacza” sytuację, w określony sposób oddziałując na nią i stanowiąc swego rodzaju ontologiczne podłoże.

Bycie w sytuacji jest nieodłączną częścią ludzkiej egzystencji. Według przywołanego już Jaspersa nie możemy wydostać się z określonej sytuacji nie wpadając jednocześnie w inną. Człowiek jest na to wręcz skazany. Całe ludzkie życie to poniekąd swego rodzaju ciąg, łańcuch ząbających się sytuacji. Bycie w sytuacji oznacza więc celową i świadomą aktywność, działanie człowieka, który potyka się o granice, jakie wyznaczają mu okoliczności zewnętrzne (otaczający świat) i własne, przyrodzone właściwości, kompetencje i stany świadomości. Sytuacja staje się więc konkretyzacją usytuowania człowieka (jednostki, ale i niewielkich zbiorowości) w określonym środowisku. Jest swego rodzaju strukturyzacją tego środowiska, w ściśle określonym przedziale czasowym, w relacji do danego podmiotu. Jako fakt ontologiczny, sytuacja strukturyzuje rzeczywistość tego podmiotu, w danym momencie jego bytu.

W odniesieniu do ludzkiego działania sytuacja może być ujmowana jako określony układ stymulacyjny (źródło bodźców). W tym ujęciu może mieć charakter niespecyficzny (nie zmieniający ogólnego poziomu aktywacji, czyli ogólnej gotowości reagowania na owe bodźce) i specyficzny (stymulujący i wywołujący taką zmianę). Nasilenie owej stymulacji zależy zarówno od stopnia „zenergetyzowania” samej sytuacji, ale także od poziomu uwrażliwienia podmiotu. Jeśli stymulacja jest zbyt „słaba” (uboga w silne bodźce), mamy do czynienia z różnym stopniem deprywacji stymulacyjnej, jeśli natomiast jest zbyt „silna” – z przeciążeniem stymulacyjnym. Stany te mogą nieść różne konsekwencje – mogą być pomyślne dla pewnego rodzaju aktywności człowieka, a niepomyślne (np. dezorganizujące) dla innego. Sytuacja o charakterze specyficznym może więc mobilizować bądź demobilizować aktywność człowieka i stymulować transformację jego relacji z otoczeniem.

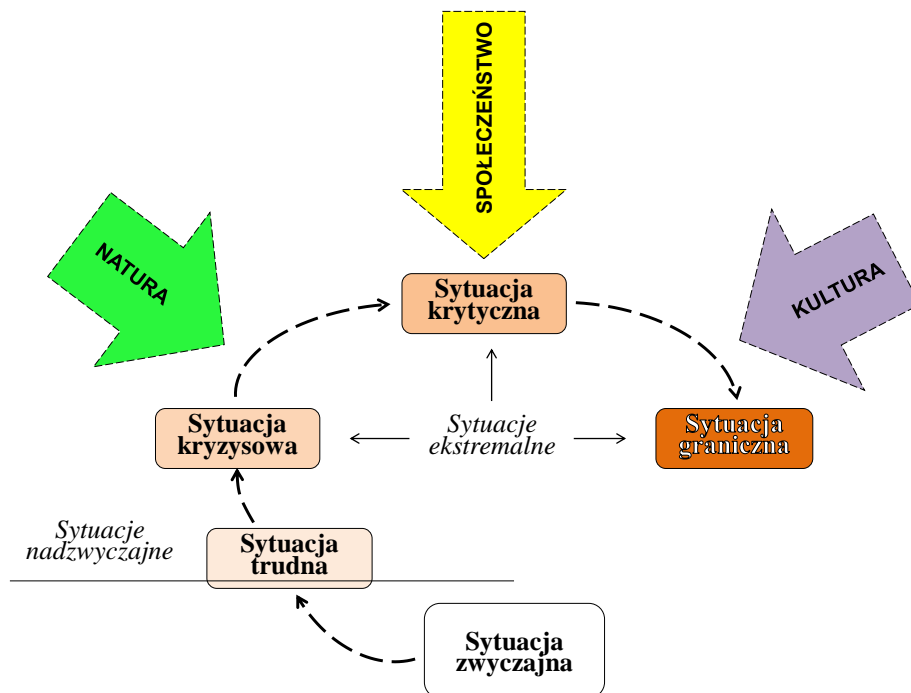
W literaturze – zwłaszcza psychologicznej – wyszczególnia się sytuacje normalne, optymalne i trudne. Normalność jako taka jest jednak stanem trudnym do określenia, skategoryzowania czy sparametryzowania, bardziej zasadnym będzie więc określić sytuacje normalne jako zwyczajne (typowe, powszechne), charakterystyczne dla funkcjonowania człowieka w typowych warunkach, będące *de facto* sytuacjami przystosowania do tych warunków. Naturalnym ich dopełnieniem są sytuacje nadzwyczajne (nietypowe, szczególne), które wiążą się ze względnie przejściowym zakłóceniem równowagi sytuacji normalnej/zwyczajnej. Ukazane kontinuum: zwyczajne – nadzwyczajne niechaj będzie punktem wyjścia do dalszych analiz, skupiających się zasadniczo na jego drugim krańcu.

Sytuacje nadzwyczajne są jakościowo zróżnicowane i występują w odmianie pozytywnej i negatywnej. Mogą przebiegać w scenariuszu pozytywnym, gdy człowiek dostaje od życia swoisty bonus zmieniający radykalnie jego status i sposób życia. Mogą niestety także przebiegać w scenariuszu negatywnym – gdy człowiek zderza się z przeciwnościami losu, gdy następuje załamanie dotychczasowego trybu życia, równowagi życiowej, pod wpływem destrukcyjnych okoliczności, pozbawiających go dotychczas posiadanych możliwości i atutów. Powracając do klasycznej typologii psychologicznej, wyodrębnione sytuacje nadzwyczajne można ujmować dychotomicznie jako sytuacje optymalne (ułatwiające określoną aktywność – sprzyjające zarówno samemu przebiegowi czynności, jak i osiągnięciu najlepszych wyników) oraz sytuacje trudne (w których wewnętrzna równowaga normalnej/zwyczajnej sytuacji zostaje negatywnie zachwiana, co powoduje zakłócenie przebiegu aktywności i obniżenie prawdopodobieństwa realizacji zadania na normalnym, oczekiwanym poziomie).

### **Rodzaje sytuacji w kontekście bezpieczeństwa człowieka**

Człowiekowi nie zawsze wiedzie się dobrze. Jakże często ludzie popadają w większe lub mniejsze tarapaty. Niejednokrotnie też, za sprawą natury czy innych osób, przeżywają sytuacje trudne, kryzysowe, a nawet krytyczne, krańcowo ekstremalne. Ich trafne diagnozowanie i rozumienie przesądza nie tylko o skutecznym przeciwdziałaniu i stabilizacji życia, ale niejednokrotnie także o możliwościach przetrwania. Problematyka ta sytuuje się na tle szerszej plejady sytuacji, w jakich egzystuje człowiek i jego wspólnoty, co pokazuje schemat poniżej. Negatywny scenariusz rozwoju sytuacji opiera się na swego rodzaju eskalacji sytuacji trudnych.

Z pozycji ludzkiego bezpieczeństwa można oczywiście mówić o sytuacjach bezpiecznych i niebezpiecznych, w różnych obszarach ludzkiej egzystencji. Pojawia się tu całe spektrum kategorii sytuacji, jak: sytuacja przymusowa, problemowa, stresowa, traumatyczna, patowa, bez wyjścia, krańcowa itp. Nie zawsze stanowią one odrębne jakości gatunkowe, jednakże mogą służyć precyzowaniu i doskonaleniu deskrypcji kategorii węzłowych.



Schemat 1. Ciąg możliwych sytuacji życiowych człowieka w scenariuszu negatywnym

### Sytuacje trudne

Rozwijając teorię sytuacji trudnych, analitycy akcentują w szczególności konieczność aktywnej reorganizacji dotychczasowego stereotypu zachowania w zderzeniu z pojawiającymi się okolicznościami niekorzystnymi/destruktywnymi – przeszkodami, zakłóceniami czy większymi bądź mniejszymi zagrożeniami. Aby osiągać pożądane rezultaty, człowiek zmuszony jest do adekwatnej zmiany dotychczas stosowanej struktury czynności i przebudowy aktywowanych zazwyczaj mechanizmów obronnych. W zależności od rodzaju zakłóceń wyróżnia się pięć zasadniczych rodzajów sytuacji trudnych:

- 1) sytuacje deprywacji (niezaspokojenia fizjologicznych, psychologicznych, społecznych i innych potrzeb człowieka – gdy podmiot pozbawiony jest waloru niezbędnego do normalnej egzystencji, np. sytuacja głodu, osamotnienia, niepowodzenia itp., a w tym sytuacja braku podstawowych elementów do normalnego funkcjonowania człowieka);
- 2) sytuacje przeciążenia (funkcjonowania na granicy wytrzymałości, przekroczenia psychofizycznych możliwości działania, nadmiarowego wysiłku – gdy skomplikowanie i uciążliwość zadania pozostaje na granicy możliwości wykonawczych podmiotu: fizycznych, emocjonalnych, intelektualnych, gdy trzeba dźwigać ponadmiarowe ciężary, wykonywać zadania przekraczające posiadane zdolności czy kwalifikacje, nazbyt często stawiać czoła przeciwnościom bądź ponosić wielką odpowiedzialność przy możliwości niewielkiego wpływu na bieg zdarzeń itp.);

- 3) sytuacje utrudnienia (obejmują przeszkody i braki w procesie osiągnięcia celów, gdy możliwość wykonania zadania zostaje wyraźnie zmniejszona poprzez pojawienie się elementów zbędnych lub nieobecność elementów potrzebnych, co prowadzi do dezorganizacji i niepełnej efektywności czynności orientacyjnych, decyzyjnych lub wykonawczych, np. bariery fizyczne, umysłowe, społeczne, formalne bądź braki rzeczowe, przedmiotowe lub informacyjne);
- 4) sytuacje konfliktu (przeżywanie konfliktu wewnętrznego lub uwikłanie się w konflikt zewnętrzny – gdy podmiot znajduje się w polu działania przeciwstawnych sił, nacisków fizycznych, społecznych czy moralnych, nie dających się pogodzić wartości pozytywnych bądź negatywnych);
- 5) sytuacje zagrożenia (pojawienie się ryzyka, prawdopodobieństwa naruszenia, utraty jakiegś uznawanej, wysoko cenionej przez podmiot wartości, a zwłaszcza uszczerbku na ciele, zdrowiu, integracji psychicznej, w relacjach z innymi ludźmi bądź stanie posiadania) (Tomaszewski, 1982, ss. 31-36; Korzeniowski, Pużyński, 1986, ss. 534-535; Hołyst, 1991).

Dystynktywną właściwością sytuacji trudnych jest to, że zawierają one elementy-czynniki (przeszkody, przeciwności, braki, utrudnienia, sprzeczności, błędy, kłopoty...), które – poza oczywistym dyskomfortem człowieka – wprowadzają dezorganizację w normalnym funkcjonowaniu podmiotu, a zasadniczo zakłócają bądź wręcz uniemożliwiają jego działanie/aktywność w procesie osiągnięcia zamierzonego celu, czyli zaspokojenia potrzeby lub wykonania/rozwiązania zadania. Z tego też powodu wyzwalają stan wzmożonej aktywizacji podmiotu, silne emocje, pobudzenie, wydatkowanie ponadmiarowej energii, determinację do przewyciężenia występujących przeciwności itp., co obciąża system regulacji zachowania, a nieraz prowadzi do jego szkodliwego przeciążenia. Początkowa mobilizacja może wręcz prowadzić do demobilizacji i dezintegracji ustrojowej podmiotu.

Powyżej enumerowane sytuacje nie wykluczają się wzajemnie, mogą się dopełniać, a nawet nakładać czy kumulować. W jednej sytuacji mogą wystąpić trudności różnego typu, co nasila ich szkodliwe oddziaływanie (czynniki zakłócające normalny tok aktywności człowieka niosą ze sobą zagrożenia dla potrzeb, dążeń i wartości cenionych przez człowieka, wywołując przykre przeżycia emocjonalne i stany silnego napięcia psychicznego, co może prowadzić do konfliktów itp.). Nie bez znaczenia jest ponadto okres ich występowania. Zachodzi tu następująca zależność: im dłuższy czas utrzymywania się destrukcyjnych czynników, tym większe prawdopodobieństwo wystąpienia trwałych zakłóceń w funkcjonowaniu człowieka/społeczności, ich petryfikacji, a nawet powstania zmian o charakterze patologicznym. Niezneutralizowane czy nieprzewyciężone sytuacje trudne (gdy ich normalizacja wykracza poza możliwości podmiotu, a oddziaływanie negatywnych czynników nie ustaje) przekształcają się najczęściej w sytuacje kryzysowe i wchodzą w fazę sytuacji ekstremalnych (Boin, 2005).

### Sytuacje ekstremalne

Ta kategoria może pojawiać się autonomicznie, jak również w procesie eskalacji sytuacji trudnych. Stanowi *exemplum* sytuacji życiowych człowieka w scenariuszu negatywnym, wytrącających normalną/powszechną ludzką egzystencję z codzien-



nych torów. Sytuacje ekstremalne obejmują doświadczenia przytłaczające człowieka swoim ciężarem, np. poważne zagrożenie życia lub fizycznej integralności własnej lub też innych osób, zwłaszcza bliskich, wydarzenia wywołujące niezwykle gwałtowną i istotnie zagrażającą zmianę sytuacji społeczno-bytowej, spowodowaną na przykład nieprzewidywaną, jednoczasową śmiercią bliskich, całkowitą utratą mienia itp. Sytuację ekstremalną wywołują wydarzenia (krótko- albo długotrwałe) o charakterze wyjątkowo przerażającym, o cechach katastrofy, jak udział w działaniach wojennych, naturalny lub spowodowany przez człowieka kataklizm, poważny wypadek, bycie świadkiem okrucieństwa i śmierci innych osób lub bycie ofiarą terroryzmu, tortur, gwałtu itp. Tego typu zdarzenia są traumatyzujące, ocierają się o granice ludzkiej wytrzymałości, czy wręcz je przekraczają (Borys, 2004, s. 98).

Każdą sytuację ekstremalną można rozpatrywać zarówno w aspekcie bodźcowym, jak i zadaniowym. Zawsze wiąże się z oddziaływaniem bodźców (najczęściej destrukcyjnych, skrajnych), które w przemożny sposób wpływają na człowieka i stymulują jego reakcje. Sytuacja staje się więc polem aktywności człowieka/zbiorowości, pewnego rodzaju problemem do rozwiązania, koniecznością wykonania ważkiego zadania. Z uwagi na pozarutynową specyfikę, wymaga to adekwatnego rozpoznania, diagnozy (postrzegania, rozumienia i oceny), adekwatnej reakcji emocjonalnej i wypracowania planu działania, nieraz *ad hoc*. Obiektywne, fizyczne cechy otoczenia człowieka oddziałują na jego wrażliwość sensoryczną, reaktywność i wyrobione nawyki. Sytuacja obiektywna zostaje uwewnętrzniona i staje się sytuacją subiektywną, by zwrócić ponownie się obiektywizować, choćby w formie podejmowanych reakcji.

Sytuacje ekstremalne stanowią swego rodzaju sytuacje przymusowe. Same nie mogą rozstrzygnąć się konstruktywnie dla ich podmiotu. Wymagają podjęcia określonej aktywności, zmuszają wręcz do określonych działań. Jak ujmuje to prakseolog, „w sytuacji przymusowej znajduje się dany podmiot działający ze względu na daną potrzebę, jeżeli nie zostanie ona zaspokojona, o ile nie zastosuje on niezbędnego wysiłku” (Kotarbiński, 1975, s. 414). Dodaje przy tym, iż siła motywacyjna sytuacji przymusowych wzrasta w zależności od stopnia ważności danej potrzeby, dochodząc do apogeum w przypadkach zagrożenia życia lub zdrowia. Wprawdzie dla działającego podmiotu oznacza ona „możność wyboru, ale gdyby pewnego określonego czynu nie wykonał, będzie mu tak źle, iż w tej sytuacji lepiej wykonać owe działania niż go nie wykonać” (Pszczółowski, 1978, s. 239).

Sytuacjom ekstremalnym towarzyszy przy tym zjawisko sytuacyjnej presji. W większym lub mniejszym zakresie podmiot zostaje niejako „skazany” na dany typ sytuacji, bez możliwości jej zmiany (na korzystną), a także ze znacznymi ograniczeniami co do możliwości jej pożądanej modyfikacji. Staje się więc niejako „więźniem” danej sytuacji, co nie tylko w pewnym sensie pozbawia go wolności (bądź zasadniczo ją ogranicza), ale zarazem stanowi wymierne zagrożenie (Loranty, 2010). Do sytuacji ekstremalnych zalicza się nade wszystko sytuacje kryzysowe, krytyczne i graniczne, o których poniżej.

### Sytuacje kryzysowe

Sytuacja kryzysowa sytuuje się na pograniczu sytuacji trudnych i ekstremalnych (Jarmoszko, 2019, ss. 53-82). Sytuacja staje się kryzysową po przekroczeniu okre-

ślonego progu nasilenia. Znamionuje ją „zespół okoliczności zewnętrznych i (lub) wewnętrznych, w jakich się znajduje dany podmiot, jego część lub określona dziedzina jego działalności, wpływających na jego funkcjonowanie w taki sposób, iż zaczyna się w nim i jest kontynuowany proces zmienny, w rezultacie czego dochodzi do zachwiania równowagi i utraty możliwości kontroli nad przebiegiem wydarzeń albo eskalacji zagrożenia jego interesów” (Kitler, 2011, s. 376; Wróblewski, 1996, s. 10). W ujęciu ustawowym jest to „sytuacja wpływająca negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska, wywołująca znaczne ograniczenia w działaniach właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków” (Ustawa, 2007). Sytuacja kryzysowa w znaczący, najczęściej postępujący sposób pogarsza więc bezpieczeństwo podmiotów, warunki ich funkcjonowania i możliwości rozwojowe. Stanowi więc znaczące zagrożenie dla rutynowego życia ludzi.

Mówimy tu o zespole okoliczności, w wyniku których dochodzi do zachwiania równowagi funkcjonowania/egzystencji określonego podmiotu, często utraty kontroli nad rozwojem zdarzeń i powstania nieakceptowanego poziomu zagrożenia jego podstawowych wartości, interesów oraz ważnych celów, co wywołuje potrzebę podjęcia nadzwyczajnych działań w celu odzyskania utraconej równowagi i powrotu do stanu funkcjonalnego. Sytuacje takie są następstwem nieprzewidzianych zdarzeń o charakterze dekonstrukcyjnym i wstrząsowym. Ich źródłem może być wiele zjawisk naturalnych, społecznych czy technologicznych, jak: katastrofa techniczna, masowe migracje, zamieszki i niepokoje społeczne, nasilenie zjawisk szeroko rozumianej patologii społecznej, przestępczości zorganizowanej, ekstremalne czynniki ekonomiczne (bieda, bezrobocie, załamanie rynków finansowych, ograniczenie dostaw surowców czy podaży towarów itp.), ataki terrorystyczne, zbrojne powstania, międzynarodowe konflikty zbrojne czy też klęska naturalna (jak w przypadku obecnej pandemii koronawirusa) itp.

Sytuacje kryzysowe niosą sobą określony potencjał destrukcyjny, godzą w podstawowe, żywotne wartości różnych zbiorowości ludzkich. Do ich głównych cech należą:

- duża społeczna waga rozgrywających się spraw;
- nagłość i względna nieprzewidywalność zdarzeń (niespodziewany, zaskakujący rozwój wypadków – pojawienia się/zarejestrowania i uświadomienia zagrożeń);
- szybki rozwój i kaskadowość wypadków (zwłaszcza po przekroczeniu progu eskalacji kryzysu);
- zagrożenie (sprzeczność) interesów, ponoszenie strat;
- znaczny zakres spontaniczności reakcji, zachowań i podejmowanych działań;
- spóźniona reaktywność, nie nadążanie za wydarzeniami;
- duże napięcie społeczne, przejawy agresji itp.

Istnieniu rzeczywistości, zarówno naturalnej, jak również społecznej i kulturowej, towarzyszy zjawisko kryzysu. Sytuacja kryzysowa jest następstwem jego wystąpienia. Niektórzy utrzymują, iż kryzys stanowi swoiste apogeum sytuacji

kryzysowej. Skąd zatem bierze się owe przymiotnikowe dookreślenie takiej sytuacji (dopełniający wyraz rozpatrywanego pojęcia). Bez udziału elementów kryzysu nie byłoby wszakże sytuacji kryzysowej (już w swym załączku). Posiadając różne nasilenie i różne fazy, kryzysy powstają zazwyczaj w wyniku załamania się harmonii powiązań między naturą, funkcjonowaniem ludzi, techniką i organizacją życia społecznego (jako przejawami kultury). To najczęściej splot wydarzeń zaburzających normalny tryb działalności podmiotu (np. człowieka, wspólnoty, społeczeństwa, państwa), mogących zagrozić przynależnej mu kondycji, a nawet przetrwaniu. Występują one w różnych obszarach życia społecznego, co manifestuje się w różnych kategoriach: np. kryzysu politycznego, ekonomicznego, społecznego, moralnego, demograficznego, ekologicznego, finansowego, międzynarodowego itp. Jednocześnie mogą pojawiać się na różnych poziomach hierarchicznych życia społecznego i obejmować nie tylko różne kategorie zbiorowości ludzkich, ale także poszczególne jednostki (o czym nieco dalej).

Według R. Thoma „w kryzysie znajduje się podmiot, którego stan, objawiający się pozornie pozbawionym przyczyny osłabieniem mechanizmów regulacji, jest odbierany przez tenże podmiot jako zagrożenie jego egzystencji” (Thom, 1990, s. 31). Wskazując na wybitnie incydentalny, subiektywny i procesualny charakter kryzysu, wyraźnie odróżnia przy tym kryzys od katastrofy. W jego mniemaniu katastrofa nadchodzi nagle, zanim mógłby pojawić się kryzys, nieraz bez wystarczających oznak (np. śmiertelny strzał, bombardowanie, upadek asteroidy czy uderzenie pioruna). Nagłość katastrofy prowadzi wprost do stanu krytycznego. W odróżnieniu, kryzys na ogół daje podmiotowi czas i środki do reakcji, przeciwdziałania, a także narzuca (czy wręcz wymusza) służącą przeżyciu aktywność, jego własną bądź otoczenia. Thom zauważa ponadto, iż nie ma kryzysów permanentnych, cechuje je wyraźna epizodyczność.

W znaczeniu ogólnym kryzys oznacza sytuację niepożądaną, jaka powstaje w ludzkiej egzystencji bądź w toku działalności organizacji (systemu). Powoduje ona utratę inicjatywy, kontroli i stymuluje możliwość zaistnienia zmiany systemowej (nowego układu, struktur i funkcji w organizacji), a zarazem wymaga podjęcia zdecydowanych, wszechstronnych kroków zaradczych. Kryzys stymuluje przełom między dwiema fazami jakiegoś procesu. O istocie kryzysu – w każdej dziedzinie – stanowi eskalacja i kulminacja zagrożenia, gwałtowny wzrost niebezpieczeństwa powyżej progu alarmowego, do poziomu krytycznego (katastrofalnego), wraz z powstaniem groźnych i niszczących skutków. Dochodzi do tego na skutek postępującego procesu destrukcji, aż do utraty kontroli nad zagrożeniami (Kwiatkowski, 2011, s. 87, 108; Cieślarczyk, Kuriata, 2005; Wielecki, 2012).

Sytuację kryzysową można rozpatrywać w dwóch zasadniczych wymiarach – środowiskowym i osobowym. Środowiskowy wymiar sytuacji kryzysowej odnosi się do zaistnienia negatywnych zjawisk i procesów (naturalnych bądź antropogenicznych) w otoczeniu podmiotu, o czym z grubsza była już mowa. Ma on charakter przestrzenny, obszarowy. Sytuacja zewnętrzna nie pozostaje jednak bez wpływu na procesy wewnętrzne, oddziałuje wszak na stan psychiczny ludzi. Każdy kryzys odbija się w ludzkich umysłach. Z uwagi na traumatyczność, siłę zagrożeń, jest silnie przeżywany, zarówno przez jednostki, jak i zbiorowości.

Oddziaływanie szkodliwe, toksyczne, sprawia, że sytuacja kryzysowa może występować w formie uwewnętrznionej, w postaci kryzysu narastającego w człowieku, punktowo niejako dotykającego jego osoby i egzystencji. W tym osobowym wymiarze kryzys rozumiany jest jako stan życiowej dezorganizacji, w którym człowiek doświadcza zniweczenia ważnych celów, aspiracji życiowych lub głęboko sięgającego zaburzenia swego cyklu życiowego i metod radzenia sobie z czynnikami stresującymi. Towarzyszy temu poczucie lęku, nieraz szoku, wyobcowania, co prowadzi nieraz do ostrego rozstroju psychicznego (dezorganizacji osobowości) i zaburza zdolność emocjonalnego, poznawczego i behawioralnego (zaburzenia motoryki) posługiwania się dotychczas stosowanymi sposobami rozwiązywania problemów. Wymiar osobowy może mieć charakter w pełni autonomiczny, ale zawsze stanowi zarazem immanentny komponent wymiaru środowiskowego. Kryzysy w wymiarze osobowym przyjmują formę kryzysów endogennych, egzystencjalnych czy rozwojowych (Piątek, 1999; Kubacka-Jasiecka, 2002, 2005; Włodarczyk, 2011). Ich pozytywne rozstrzygnięcie prowadzi najczęściej do integracji osobowości na wyższym, bardziej funkcjonalnym poziomie.

Kryzysy w sposób naturalny i nieunikniony wplecione są w procesy rozwojowe nie tylko o charakterze osobniczym, ale także strukturalnym oraz instytucjonalnym. Poza oddziaływaniem destrukcyjnym, rzeczywistość kryzysu często niesie sobą niezwykły potencjał rozwoju. W zależności od okoliczności kryzys może być przyczynkiem do kłopotów, niepowodzeń i tragedii, ale może także prowadzić do rzeczy bardziej doskonałych, wzniosłych, do przełamania barier, marazmu, przewyciężenia zagrożeń, dynamizacji rozwoju i kreowania nowych, doskonalszych stanów (Cuny, 1983; Osiatyński, 1990; Cuaresma i in., 2008; Hallegate, Dumas, 2009; Prońko i in., 2006; Filipek, 2010). Socjologowie wskazują na zjawisko swoistej bifurkacji, na dwie drogi możliwego rozwoju zjawisk kryzysowych. Wyszczególniają więc wariant katastroficzny, gdy kryzys prowadzi do klęski, rozpadu i zaniku, unicestwienia swego podmiotu, oraz wariant prometejski, kiedy stymuluje odnowę i rozwój ku doskonałości. W świetle podstawowych konceptualizacji, kryzys – konstatuje G. Skąpska – „jest ujmowany jako katastrofa, załamanie i rozpad, ale też jako przełom, przesilenie i otwarcie na nowe, jako szansa na podjęcie wysiłku w poszukiwaniu nowych rozwiązań, budowania instytucji, kształtowania się nowych wzorców współżycia, pojawieniu się i utrwalaniu nowych idei i wartości” (Skąpska, 2016, s. 10). Uwzględniając następstwa, można więc mówić o kryzysie destrukcyjnym i konstruktywnym (zbawiennym, ożywczym). Początek kryzysu zawsze znamionuje dysfunkcjonalność, niosącą określoną dozę dekonstrukcji czy destrukcji, ale jego rezultat wynika od sprawności reagowania i zarządzania nim.

Wiele zależy więc od reakcji podmiotu. W porę zidentyfikowana sytuacja kryzysowa wraz z przedsięwzięciem efektywnych działań zaradczych i prewencyjnych, może być skutecznie skanalizowana i opanowana. Sprzyjają temu dwie okoliczności: niezbyt silne źródła czynników negatywnych, destrukcyjnych, a także sprawne, efektywne przeciwdziałanie. Skuteczne opanowanie zagrożeń (najlepiej w samym zarzewiu), nie tylko chroni przed szkodami, ale może wręcz przynieść określone korzyści rozwojowe. Jednakże niepowodzenie takich działań, a zwłaszcza zbagatelizowanie symptomów i w efekcie przedłużanie się wyniszczających procesów sprawia, iż sytuacja kryzysowa może nabierać charakteru ekstremalnego i przeradzać się w sytuację krytyczną. Ten negatywny scenariusz prowadzi do kolejnej fazy destrukcyjnej eskalacji.

### Sytuacje krytyczne

Sytuacja krytyczna to następująca po sytuacji kryzysowej kolejna faza ludzkiego dramatu, wynikająca z niemożności zapanowania nad oddziałującymi zagrożeniami, skutecznego przeciwdziałania im i utrzymania *status quo* (Jarmoszko, Barszczewski, 2017, ss. 129-150). Generalnie biorąc, może być negatywnie spotęgowaną sytuacją kryzysową, efektem jej dynamicznej eskalacji, bądź też mieć charakter autonomiczny, objawiający się w nagłej i ekstremalnej postaci. „Piętrzące się napięcia i zagrożenia – zauważa K. Ficoń – prowadzą od zmian ilościowych do nowej formy zmian jakościowych, jaką jest kryzys. Eskalacja zagrożeń prowadzi do powstania krytycznej sytuacji kryzysowej, która rodzi poczucie niebezpieczeństwa i jest efektem kumulowanych i w porę nie eliminowanych napięć i zagrożeń. Jest wynikiem albo zaniedbań i błędnych decyzji, albo niezdolności systemu do efektywnych działań antykryzysowych” (Ficoń, 2007, s. 21). Niesie destrukcję, a zarazem znacząco ogranicza bądź wręcz uniemożliwia reakcje i działania zaradcze. Sytuacja krytyczna, to w pierwszej kolejności sytuacja znacznego, zasadniczego zagrożenia, stan nie pozwalający na pozytywny obrót zdarzeń, sytuacja katastroficzna. Z drugiej strony, to sytuacja destrukcyjnie wpływająca na człowieka/społeczność, całościowo bądź w zasadniczej dziedzinie jego życia.

Samo pojęcie sięga źródłami starożytnej greki (*kritikós* oznacza osądzający), gdzie główny wątek znaczeniowy związany jest z krytyką, a nie położeniem krytycznym. Z czasem przyjmuje także inne sensy, odnoszące się do takich znaczeń, jak przełomowy, rozstrzygający, trudny, ciężki. W znaczeniu wykraczającym poza uprawianie krytyki, krytykowanie, słowo „krytyczny” nierozzerwalnie wiąże się z kwestią bezpieczeństwa, jakkolwiek byśmy je pojmowali. Niejednokrotnie więc, wykorzystywane jest w określonych procedurach do oceny stopnia niebezpieczeństwa (Holt, Andrews, 1993). Poziom „krytyczny” obejmuje zagrożenie o skali poważnej, ekstremalnej, które może powodować obrażenia, śmierć i ogólny stan destrukcji.

Sytuacja krytyczna niesie sobą stan przerwania dotychczasowej ciągłości. A. Drabarek zauważa, iż „sytuacja krytyczna, niebezpieczna, to zerwanie w sposób radykalny i często niemożliwy do przewidzenia z pewnym schematem postępowania, działania, dokonywania wyborów” (Drabarek, 2013, s. 67). Z natury rzeczy jest więc sytuacją bez wyboru, choćby z powodu nagłości wystąpienia czy siły oddziaływania. W tym kontekście prakseolodzy wskazują, że sytuacja krytyczna, to również „sytuacja przymusowa, która wymaga od człowieka użycia maksimum wysiłków i zasobów dla uniknięcia grożącego mu zła” (Pszczółowski, 1978, s. 239). Według Kotarbińskiego, gdy „konieczne się staje maksymalne wydatkowanie sił lub zasobów, na jakie stać osobnika działającego, wówczas sytuacja przymusowa nazywa się krytyczną” (Kotarbiński, 1975, s. 66). W ujęciu psychospołecznym jakże często kryzysy i katastrofy generują sytuacje, w których ustalone sposoby życia codziennego zostają drastycznie zakwestionowane i skanalizowane. Symptomatyczna staje się wówczas utrata kontroli, nie tylko nad zagrożeniami, ale i przebiegiem zdarzeń.

Sytuacje krytyczne (jednostek czy grup) bywają wbudowane w regularne życie społeczne mocą samej natury przecinania się procesu (czy też cyklu) życia i działalności podmiotu, z niedomaganiem instytucji społecznych, czy też w powiązaniu z nagłymi zdarzeniami przyrodniczymi czy technologicznymi. Sytuują się tu kryzysy typowe dla okresów przejścia. Tak ujmowane sytuacje krytyczne, niosą sobą wy-

rażną ambiwalencję, stanowią niezbywalny element ciągłości życia społecznego i same ulegają swego rodzaju rutynizacji, choć dla jednostek mogą być bolesnym zerwaniem ich życiowych ciągłości. A. Giddens przez „sytuacje krytyczne” rozumie więc „okoliczności radykalnego, nieprzewidywalnego zerwania, które dotyka znaczną liczbę jednostek, sytuacje zagrażające pewnikom zinstytucjonalizowanej rutyny lub niszczące je” (Giddens, 2003, s. 102).

Każda sytuacja krytyczna niesie sobą odmienny obraz ludzkiego dramatu. Jak wynikało ze schematu, to sytuacja nadzwyczajna w scenariuszu negatywnym – sytuacja wyjątkowa, niekorzystna, traumatyczna, ekstremalna. Uwzględniając silne uwikłanie społeczne, za krytyczne uważa się wydarzenia brzemiennie w negatywne skutki, mające kluczowe znaczenie dla przebiegu i jakości życia ludzi (Keys, 1999; Hoffman, Oliver-Smith, 2002; Ciekankowski, Stachowiak, 2012). Powodują one utratę bezpieczeństwa i stabilności, uczucie bezradności, beznadziei, pustki, apatię, bierność, utratę nadziei i woli życia, wahania nastroju, gwałtowne reakcje emocjonalne, zaburzenie jasności myślenia oraz chaotyczność zachowań, a tym bardziej działań. Jednocześnie, dekonstruują utrwalony porządek i przebieg życia, a w szczególności dezorganizują działania zbiorowe.

Są to szczególne sytuacje w życiu człowieka, absorbujące wiele energii życiowej, ale nade wszystko niosące określone zagrożenia, nie tylko dla jego dobrostanu, ale nierzadko samych podstaw egzystencji. Wiążą się wówczas z drastycznym naruszeniem dóbr osobistych, życia, zdrowia czy statusu materialnego i stają się najczęściej punktem zwrotnym w życiu ludzi, pozostawiając względnie trwałe ślady w psychice ludzi i świadomości/pamięci społecznej. Do najbardziej charakterystycznych cech sytuacji krytycznych należą:

- zagrożenie ludzkiego życia, destrukcyjność, groźba poważnych szkód;
- szybki bieg wydarzeń;
- niestabilność i trudny do przewidzenia bieg wydarzeń;
- wysokie obciążenie emocjonalne;
- przymus podjęcia natychmiastowego działania, bądź opcjonalnie: niemożność działania, syndrom obezwładnienia;
- konieczność wykroczenia poza standardowe sposoby postępowania (De Bono, 1997, ss. 91-93; Wiśniewski, Kaczmarczyk, 2012) itp.

Jako odmianę pełnowymiarowej sytuacji ekstremalnej sytuację krytyczną, w odniesieniu do rozpatrywanego podmiotu, można rozważać z dwóch perspektyw – endogennej i egzogennej. Perspektywa egzogenna wiąże się z występowaniem i oddziaływaniem zagrożeń, perspektywa endogenna – z ich doświadczaniem przez człowieka. Samo zagrożenie może być różnie odbierane przez ludzi/struktury społeczne, w zależności od posiadanych zasobów, wiedzy, doświadczeń, odporności psychicznej, woli i zdolności przeciwstawienia się itp. Sytuacje krytyczne nader często wynikają nie tylko z nagłego pojawienia się nadzwyczajnych zagrożeń, ale w znacznej mierze także z niewłaściwych postaw społecznych w procesie reagowania na nie. Brak pożądanых kompetencji, w obliczu takiego stanu rzeczy, może stawiać człowieka na krawędzi dobrostanu, a nawet egzystencji.

### Sytuacje graniczne

Kolejnym, ostatnim etapem eskalacji niedogodności i szkodliwości sytuacji człowieka jest sytuacja graniczna. Tak jak sytuacja kryzysowa może płynnie przeistoczyć się w sytuację krytyczną, tak ta w pewnych okolicznościach staje się sytuacją graniczną. Ujmując rzecz syntetycznie, zasygnalizujemy zaledwie to zagadnienie. Problematykę tę spopularyzował lekarz, psycholog i filozof Karl Jaspers. „Sytuacjami granicznymi – pisał – nazywam to, że stale znajduję się w jakichś sytuacjach, że nie mogę żyć bez walki i cierpienia, że biorę na siebie winę i nie mogę tego uniknąć, wreszcie, że muszę umrzeć. Sytuacje graniczne nie zmieniają się, różnią się jedynie sposobem, w jaki się przejawiają; są one w odniesieniu do naszego bytu empirycznego ostateczne. Nie da się ich przeniknąć poznawczo: empirycznie nie widzimy już poza nimi nic innego. Są jak mur, o który uderzamy, o który się rozbijamy. Nie potrafimy ich zmienić, lecz jedynie naświetlić, nie mogąc ich wywieść i wyjaśnić przez odniesienie do czego innego. Nie da się ich oddzielić od samego istnienia empirycznego” (Jaspers, 1978, s. 188). Sytuacje graniczne zamykają niejako wątki egzystencjalne losu człowieka i jego obecności w świecie.

Sytuacjami granicznymi dla Jaspersa są takie sytuacje, które są nieodłącznym elementem naszej ziemskiej egzystencji, a zasadniczo walka, wina, cierpienie i śmierć. Stanowią one punkty nieprzezwyciężalnego oporu wobec naszego dążenia do harmonii świata i naszego w nim życia. Graniczny charakter naszych sytuacji życiowych nadaje im dopiero jednostkowa postawa egzystencjalna podmiotu. Sytuacje graniczne stawiają człowieka wobec prawdy o samym sobie. Jako specyficzny element rzeczywistości stają się one wyczuwalne jedynie dla bytu, egzystencji, samoświadomości człowieka. Ich poznanie empiryczne może mieć jedynie charakter powierzchowny. Są dostępne nie tyle poznaniu rozumowemu, co psychoemocjonalnemu czy duchowemu, choć ich fizyczne i społeczne skutki jawią się nader wyraźnie dla postronnej obserwacji.

Odchodząc – w naszej analizie – od dziedzictwa egzystencjalizmu w narracji tego pojęcia, trzeba powiedzieć, iż sytuacje graniczne wiążą się ze skrajnymi doświadczeniami ludzi, stąd trudność w ich konceptualizacji. Człowiek, który ociera się o śmierć bądź doznaje ostatecznego załamania dotychczasowego trybu życia, z pewnością dotyczy sytuacji granicznej. Mówimy o sytuacjach zmaksymalizowanego zagrożenia, determinizmu i krańcowego doświadczenia przez ludzi ekstremalnych przeżyć. Można wskazywać tu na takie przypadki, jak ciężkie załamanie zdrowia (np. zranienie, apogeuum ciężkiej choroby), dramatyczna obrona życia (swego lub innych), śmierć osoby bliskiej, utrata majątku, fizyczne wykluczenie społeczne (banicja), uświadomienie spowodowania znaczącej, a zarazem nieodwracalnej krzywdy ludzkiej, doświadczenie przemocowego upodlenia itp. Przeżycie sytuacji granicznej – a zatem np. uniknięcie śmierci – może prowadzić do życiowego przełomu, głębokiej, zasadniczej przemiany duchowej, o czym zaświadczały karty historii.

## Podsumowanie

Tytułem zakończenia warto zaznaczyć, iż zastosowane podejście – rozszerzenie klasycznej analizy problematyki kryzysowej o perspektywę zróżnicowanych sytuacji – jest próbą przełamania dominacji, a nawet nadużywania pojęcia „kryzys” w dotychczasowych rozważaniach o bezpieczeństwie, w różnych zresztą zestawieniach, jak „sytuacje kryzysowe”, „reagowanie kryzysowe”, „zarządzanie kryzysowe”, „infrastruktura kryzysowa” „prawodawstwo kryzysowe” itp. Fenomen ten nie wyczerpuje jednak istoty zjawisk prowadzących do destrukcji bezpieczeństwa ludzi, a ponadto ma charakter ambiwalentny – jak konstatowaliśmy, kryzys może, ale nie musi ostatecznie niweczyć bezpieczeństwa, kończyć się destrukcyjnie. Niejednokrotnie ma swoją konstruktywną alternatywę – może zostać przewyciężony i prowadzić do stanów nawet bardziej pomysłowych, niż przed jego zaistnieniem. Zjawisko kryzysu samo w sobie przecież jest zjawiskiem złożonym, fazowym, wielopostaciowym. Intencją było więc wskazanie możliwości poszerzenia pola analizy z wykorzystaniem rudymetów teorii sytuacji.

Podjęta próba specyfikacji zasadniczych sytuacji w życiu człowieka i odpowiedniej teoretyzacji rozpatrywanych wątków wskazuje na znaczne – dotąd nie wykorzystane – możliwości w tym zakresie. Artykuł jest tu tylko przyczynkiem. Na podstawie ogólnych zagadnień teorii sytuacji (istoty pojęcia w naukach społecznych czy podstawowej klasyfikacji), bardziej szczegółowo przedstawiony został ciąg możliwych sytuacji życiowych człowieka w scenariuszu negatywnym – sytuacje nadzwyczajne i ekstremalne: trudne, kryzysowe, krytyczne i graniczne. Poza zdefiniowaniem, ukazane zostało ich usytuowanie pośród wybranych zagadnień teorii bezpieczeństwa. Zaakcentowana została zarazem antropocentryczna perspektywa rozpatrywania problemów bezpieczeństwa. Z dokonanych analiz wyraźnie nasuwa się wniosek, iż przy adekwatnym docenieniu problematyki *stricte* kryzysowej (zasadniczo właściwej perspektywie państwocentrycznej), wyraźnie zaznacza się potrzeba pogłębienia i poszerzenia przestrzeni analizy. Przedstawienia skrajnych wariantów rozwoju sytuacji, a w szczególności specyfiki ekstremalnego poziomu erozji bezpieczeństwa człowieka. Potrzeba ta wynika z oczywistego imperatywu doskonalenia praktyki radzenia z procesami destrukcji bezpieczeństwa ludzi.

## BIBLIOGRAFIA

1. Boin, A. (2005). From crisis to disaster: towards an integrative perspective. W: R.W. Perry, E.L. Quarantelli (Eds.), *What is a disaster? New answers to old questions* (153-172). Philadelphia: Xlibris Press.
2. Borys, B. (2004). Sytuacje ekstremalne i ich wpływ na stan psychiczny człowieka. *Psychiatria*, 2, 97-105.
3. Ciekankowski, Z., Stachowiak, Z. (2012). Klęski żywiołowe jako przesłanki sytuacji nadzwyczajnych. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, seria: Administracja i Zarządzanie*, 95, 375-398.
4. Cieślarczyk, M., Kuriata, R. (2005). *Kryzysy i sposoby radzenia sobie z nimi*. Łódź: WSK.
5. Cuaresma, C. J., Hlouskova, J., Obersteiner, M. (2008), Natural disasters as creative destruction? Evidence from developing countries. *Economic Inquiry*, 2, 214-226.
6. Cuny, F. (1983). *Disasters and Development*. New York: Oxford University Press.
7. De Bono, E. (1997). *Sześć butów, czyli sześć sposobów działania*. Warszawa: Medium.



8. Drabarek, A. (2013), Bezpieczeństwo ontologiczne i wartości. W: K. Drabik (red.), *Natura bezpieczeństwa w perspektywie personalnej i strukturalnej* (66-75). Warszawa: AON.
9. Ficoń, K. (2007). *Inżynieria zarządzania kryzysowego. Podejście systemowe*. Warszawa: BelStudio.
10. Filipek, A. (2010). Kryzys jako szansa. W: M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Ważniewska (red.), *Pokonać kryzys – żyć bezpieczniej* (63-68). Siedlce: UPH.
11. Filipek, A. (2016). *Psychospołeczne i prakseologiczne aspekty jakości funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego*. Siedlce: UPH.
12. *Filozofia. Leksykon PWN*, (2000). Warszawa: PWN.
13. Giddens, A. (2003). *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*. Poznań: Zysk i S-ka.
14. Hallegate, S., Dumas, P. (2009). Can natural disasters have positive consequences? Investigating the role of embodied technical change. *Ecological Economics*, 68, 777-786.
15. Hartman, J. (red.). (2006). *Słownik filozofii*. Kraków: Zielona Sowa.
16. Hoffman, S., Oliver-Smith A. (Eds.). (2002). *Catastrophe and culture: the anthropology of Disaster*. Santa Fe: School of American Research Press.
17. Holt, A., Andrews, H. (1993). *Principles of Health and Safety at Work*. London: IOSH Publishing.
18. Hołyst, B. (red.). (1991). *Człowiek w sytuacji trudnej*. Warszawa: PTHP.
19. Jarmoszko, S. (2006), Ku pedagogii bezpieczeństwa w mikroskali. W: B. Wiśniewski, W. Fehler (red.), *Edukacja obronna społeczeństwa* (59-70). Białystok: NWSP.
20. Jarmoszko, S. (2015). *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*. Siedlce: UPH.
21. Jarmoszko, S., Barszczewski, W. (2017). *Bezpieczeństwo społeczne w sytuacjach krytycznych*. Siedlce: UPH.
22. Jarmoszko, S. (2019), Sytuacje kryzysowe i krytyczne – rudymenty teorii. W: E. Cieślak, H. Wyrębek (red.), *Od bezpieczeństwa jednostki do bezpieczeństwa międzynarodowego* (53-82). Siedlce: UPH.
23. Jaspers, K. (1978). Sytuacje graniczne. W: R. Rudziński, *Jaspers* (186-242). Warszawa: WP.
24. Kalinowski, R. (2011). Nadzwyczajne zagrożenia ludności i środowiska, W: R. Kalinowski, *Ochrona ludności – Bezpieczeństwo – Nauka i edukacja* (7-20). Siedlce: UPH.
25. Kalita, W. (2013). Kryzys – istota, funkcje i związki przyczynowo-skutkowe. W: K. Jar-emczuk (red.), *Prakseologiczne aspekty zarządzania kryzysowego* (41-85). Rzeszów-Przemysł: WSPiA.
26. Keys, D. (1999). *Catastrophe*. London: Arrow Books.
27. Kitler, W. (2011). *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*. Warszawa: AON.
28. Kotarbiński, T. (1975). *Traktat o dobrej robocie*. Warszawa: Ossolineum.
29. Kubacka-Jasiecka, D. (2002). Od stresu do kryzysu – kryzys emocjonalny jako zagrożenie tożsamości. W: I. Heszen-Niejodek (red.), *Teoretyczne i kliniczne problemy radzenia sobie ze stresem* (80-83). Poznań: SPiA.
30. Kubacka-Jasiecka, D. (2005). Kryzys emocjonalny i interwencja kryzysowa – spojrzenie z perspektywy zagrożenia ja i poczucia tożsamości. W: D. Kubacka-Jasiecka, T.M. Ostrowski (red.), *Psychologiczny wymiar zdrowia, kryzysu i choroby* (63-66). Kraków: UJ.
31. Kwiatkowski, S. (2011). *Zarządzanie bezpieczeństwem w sytuacjach kryzysowych*. Pułtusk: AH.
32. Loranty, K. (red.). (2010). *Psychospołeczne uwarunkowania zachowań jednostek i grup społecznych w sytuacjach zagrożeń*. Warszawa: AON.
33. Manterys, A. (2005). Sytuacja społeczna. W: *Encyklopedia socjologii*. Suplement (319-323). Warszawa: Oficyna Naukowa.
34. Olechnicki, K., Załęcki P. (1997). *Słownik socjologiczny*. Toruń: Graffiti BC.
35. Osiatyński, W. (1990). *Kryzys, czyli szansa*. Warszawa: Iskry.

36. Piątek, J. (1999), Symptomatologia i analiza kryzysu. W: W. Badura-Madej (red.), *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych* (39-45). Katowice: Śląsk.
37. Pronko, J., Wiśniewski, B., Wojtuszek, T. (red.). (2006). *Kryzys i zarządzanie*. Bielsko Biała: WSA.
38. Pszczołowski, T. (1978). *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*. Wrocław: Ossolineum.
39. Ratajczak, Z., Wosińska, W. (red.). (1991). *Teoria sytuacji a badanie aktywności człowieka*. Katowice: UŚ.
40. Skąpska, G. (2016). Co po kryzysie? Odpowiedzi katastroficzne i prometejskie na temat kryzysu oraz społecznej świadomości i solidarności. W: G. Skąpska, M.S. Szczepański, Ż. Stasieniuk (red.), *Co po kryzysie* (s. 9-24), Warszawa: PTS.
41. Szewczuk, W. (red.). (1985). *Słownik psychologiczny*. Warszawa: WP.
42. Terelak, J.F. (2011). *Człowiek w sytuacji pracy w okresie ponowoczesności*. Warszawa: UKSW.
43. Thom, R. (1990). Kryzys i katastrofa. W: K. Michalski (red.), *O kryzysie. Rozmowy w Castel Gandolfo* (29-35). Warszawa: Res Publica.
44. Thomas, W.I. (1975). Definicja sytuacji, W: W. Derczyński, A. Jasińska-Kania, J. Szacki (red.), *Elementy teorii socjologicznych* (67-69). Warszawa: PWN.
45. Tomaszewski, T. (1982). Człowiek i otoczenie. W: T. Tomaszewski (red.), *Psychologia* (s. 13-36). Warszawa: PWN.
46. *Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym* (Dz. U. nr 89, poz. 590, art. 3, ust. 1).
47. Wielecki, K. (2012). *Kryzys i socjologia*. Warszawa: WUW.
48. Wiśniewski, B., Kaczmarczyk, B. (red.). (2012). *Sytuacje krytyczne a stres*. Bielsko-Biała: WSA.
49. Włodarczyk, E. (2011). Zdarzenie losowe i sytuacja kryzysowa. W: E. Włodarczyk, I. Cytlak (red.), *Człowiek wobec krytycznych sytuacji życiowych. Z teorii i praktyki pracy socjalnej* (311-330). Poznań: UAM.
50. Wolff, K.H. (1965). A Definition of the Situation. W: J. Gould, W.L. Kolb (Eds.), *A Dictionary of the Social Sciences* (36-41). New York: Free Press.
51. Wolniewicz, B. (1985). *Ontologia sytuacji*. Warszawa: PWN.
52. Wróblewski, R. (1996). *Zarys teorii kryzysu, zagadnienia prewencji i zarządzania kryzysami*. Warszawa: AON.
53. Zieleniewski, J. (1982). *Organizacja zespołów ludzkich*. Warszawa: PWN.
54. Zimbardo, Ph., Johnson, R.L., McCann, V. (2010). *Psychologia. Kluczowe koncepcje. Człowiek i jego środowisko*. Warszawa: PWN.